Nr. 65. w Niedzielę **dnia 16. Marca 1856.**

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY: Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 13. Marca. — Na ukończonem w téj chwili posiedzeniu izby niższéj powiedział Palmerston, iż jest przekonanym, że po przywróconym pokoju. Tatarom w Krymie udzieloną zostanie amnestya. Palmerston nie chciał udzielić objaśnienia, czyli Prusy są zaproszone do udziału w konferencyach i czyli kwestya włoska stanowić będzie osnowę narad konferencyi paryskich, ponieważ postanowiono ściśle dochować tajemnicy we względzie konferencyjnych czynności.

— Napier zwala winę na Grahama, że wyprawa na Baltyk pod jego rozkazami zostająca, tak mały skutek odniosła i wnosi o wysadzenie komisyi śledczéj. Wniosek bez głosowania odrzucono, gdy Graham odparł oskarzenie na Napiera jako winnego.

Paryż, 13. Marca. — W słabości księcia Hieronima żadna nie zaszła zmiana. Choroba zwyczajny bierze kierunek.

Paryż, 14. Marca. — Dzisiejszy Monitor donosi, że Prusy zostały zaproszone do przystąpienia na konferencye i że prezes ministerstwa baron Manteuffel i pruski poseł w Paryżu hr. Hatzfeld będą reprezentowali na konferencyach Prusy.

O stanie choroby księcia Hieronima donoszą, że kaszel pogorszył się. Konieczny środek odprowadzający przyniósł ulgę.

Stan banku dosyć jest pomyślny.

3 proc. renta wczoraj wieczorem na bulewarach 73, 30, austryackie akcye kredytowe po 885.

Berlin, 15. Marca. — Najj. Pan raczył nadać naddyrektorowi poczty Hertzbergowi w Monasterze, order orła czerwonego 2. klasy z dębowem liściem, nauczycielom John w Leobschütz i Litkemu w Wallendorfie w powiecie Namslau powszechną oznakę honorową, tudzież inspektorowi hut Reischel w Bruch w powiecie Bochun, medal na wstędze za ocalenie życia.

— Staatsanzeiger z 15. b. m. zamieścił najwyższe rozporządzenie z d. 12. Lutego r. b., dotyczące nadania praw fiskalnych drodze zwirowéj, która ma się budować z Gniezna aż do granicy ptu mogilnickiego w kierunku Szubina a z Kłecka aż do granicy powiatu wągrowieckiego w kierunku Mieścisk.

Berlin, 12. Marca. — Po śmierci p. Hinkeldeja, wielkie tu dziś zrobiła wrażenie nowa tegoż rodzaju wiadomość o samobójstwie p. Raumera, członka rady stanu, który wystrzałem z pistoletu przeciął pasmo życia swego. Przyczyna samobójstwa tego jeszcze niewiadoma, dla czego mnóstwo w téj mierze krąży domysłów i wieści. Powiadają pomiędzy innemi, że zmarły odebrał szczególny rozkaz od króla, ażeby udaremnił pojedynek pomiędzy jeneralnym dyrektorem policyi i p. Rochowem. Zaniechawszy wczesnego wykonania tego polecenia, miał doznać z tego powodu cierpkich od króla wyrzutów, i w skutek tychże ze zgryzoty odebrać sobie życie. Wiadomość ta polega jednakże tylko na pogłosce, któréj wiarogodności zaręczyć nie możemy.

Berlin, 13. Marca. — Gazeta Vossa pisze: Z rezultatem paryskich konferencyj pokojowych łączy się nietylko przyszły kształt polityczny państw i podział sił ich w pośród systemu europejskiego a następnie uregulowanie równowagi europejskiéj, ale zarazem całkowite lub częściowe przeinaczenie wewnętrznych stosunków pojedynczych państw lądowych. Jakie skutki wywarł wpływ Rosyi na państwa bezpośrednio takiemu wpływowi ulegające, jak tu w najrozmaitszych odcieniach system rosyjski występował i służył za skazówkę w rozmaitych kierunkach i objawach życia politycznego, jak wpłynął na konstytucyą, jéj rozwój i ścieśnienie, na prawodawstwo i administracyą, dostatecznie stwierdza doświadczenie. Ow wpływ acz nie całkiem zniesiony, wstrząsł i zachwiał się od téj chwili, w któréj wiara w niezwyciężoność Rosyi tak mocno została zwichniętą. Rezultat ten niewątpliwie wykaże się jako piętno wyraźne obecnych konferencyj pokojowych, lecz zwolna tylko nagiąć się dadzą interesa zardzewiałego samolubstwa. Niezawiśle od tego wyrobiły się w łonie długoletniego pokoju w wielu państwach Europy, pod wpływem przesadzonego rozwoju stosunków naszych socyalnych, pod zasłoną wzmagającéj się strony materyalnéj życia ze szeregiem nieodzownych towarzyszy: chuci używania i ślepego uganiania się za środkami zaspokojenia, żądz podsycanych przez niepocieszny przykład wyższych warstw społeczeństwa, przez odpychanie gwałtowne wolnego umysłowego i religijnego rozwoju, przez przewrotne systema administracyjne i lekkomyślne eksperymenta prawa, — przez to wszystko, mówię, wyrobiły się w różnych państwach Europy cywilizacyą swoją dumnéj położenia, które w sposób zastraszający pokazują się jako wskróś zgniłe. Wojna, którą nie bez przyczyny nazwano burzą, choć okropną ale oczyszczającą, wykrywając nie jedno już złe, bezpośrednio naturalnie w krajach nią dotkniętych, nastręczyła zarazem konieczność energicznéj potrzeby, jak np. we względzie systemu angielskiéj wojskowéj i cywilnéj administracyi z niezliczonemi ułomnościami, dowolnością, ze skościałą ociężałością i nepotyzmem. I gdy wolna prasa angielska palec swój przykładała do tego ciała zgangrenowanego, wykryła przekupstwo i niemoralny szał spekulacyi giełdowéj we Francyi. Ta zgnilizna naszéj modnéj społeczności tkwi jeszcze pod powierzchnią nader wielu innych państw europejskich. Swiętość prawa i równość w obec niego, a ztąd wynikające uszanowanie prawa, prawdziwa, z serca pochodząca pobożność — musiały one nieraz odstąpić miejsca wyłamaniu się z pod prawa i ztąd powstałemu nieuszanowaniu onego, i udawaniu dla korzyści ziemskich. Ztąd to poszło, że coraz rzadszemi stawały się cnoty obywatelskie, obyczajność, odwaga cywilna, a przekupstwo, zepsucie aż do najgłębszych tajników familii przedarły się, gdy w istocie nie do pojęcia szał ogarnął wszystkie prawie stosunki życia społecznego. Od czasu do czasu oświeca, jak błyskawica ciemność, uderzający wypadek głębie tak ogólnego zepsucia, napomina do innego moralnego zwrotu, nie do tak nazwanego polityczno-zasadniczego.

— Z Berlina telegrafują do Chronicle: Prócz parowców z Kronstadtu wyszłych wypłynęło podobno 4—5 rosyjskich ku brzegom szwedzkim. W podziale rosyjskiéj floty morza Baltyckiego różne zaszły zmiany, przez co okręty co do obsady i siły równają się z sobą.

Królewiec, 8. Marca. — I tu przygotowuje się utworzenie banku prowincyalnego znacznemi kapitałami. Na czele przedsięwzięcia stoją prócz nadburmistrza Sperlinga najznakomitsi kapitaliści, bankierzy mianowicie pan Oppenheim i Warschauer.

Południowy teatr wojny.

Loyd pisze co do konferencyi pokojowych: pokój, jak korespondent nasz donosi nam jest z każdym dniem pewniejszy, i niebyłoby wcale rzeczą niepodobną, gdybyśmy o warunkach pokoju w tym tygodniu jeszcze się dowiedzieli stanowczo. Nie powinno wcale zadziwiać, jeżeli konferencya postanowiła, aby podrzędne pytania zostawić do późniejszych uzupełniających układów, a teraz rozwiązać główne będące podstawą pokoju. Do tych podrzędnych układów należeć pono będzie sprawa uregulowania granic w Besarabii i organizacyi Księstw Naddunajskich.

— Z Konstantynopola z d. 28. Lutego piszą do Constitutionnela: Jest istotną prawdą, (cośmy pisali) że Omer basza pisał list do sułtana, w którym go prosi, aby go wybrał ministrem wojny i naczelnikiem wszystkich wojsk państwa, celem ratowania państwa. Ten to list jest głównym powodem, dla którego odjęto mu pozwolenie, mu przybycia do Konstantynopola. Przyjaciele jego wyrobili mu nowy urlop tak że wkrótce przybędzie do Konstantynopola. Paryska Presse, któréj korespondent mówi także o przybyciu Omera baszy do Konstantynopola wspomina, że Omer basza zaraz po swojem przybyciu do Trapezuntu zażądał odwołania Selima baszy, mówiono nawet o tém, że miał być stawiony przed sąd wojenny. Gdy atoli Selim basza w pałacu sułtana dobrze jest położonym, zapewne do tego nieprzyjdzie wcale. Selim basza miał, jak wiadomo, nadesłać posiłki i żywność dla wzmocnienia Karsu bardzo mocno partego, mając do swéj dyspozycyi w Erzerum 8 do 10 tysięcy wojska wyborowego, nie uczynił tego i nie oswobodził Karsu. Porta otrzymała od jenerała Williams, Bassif baszy i gubernatora Erzerum wiele depesz przeciw Selimowi baszy; nie będzie przeto zbywać na odsłonach rozmaitego rodzaju, jeżeli się uda złamać wpływ Selima baszy w pałacyu i postawić go przed sąd wojenny.

— Z Marsylii z 11. Marca telegrafują: »Eufrat« przybył z wiadomościami z Konstantynopola z 30. Marca. Zimno w Krymie ustało, i stan zdrowia nierównie jest lepszym od nadejścia łagodniejszego powietrza i wywiezienia chorych do Konstantynopola. Ponieważ wielu francuskich lekarzy zachorowało, ofiarowało grono lekarzy angielskich kilku z swych zwłaszcza że szpitale tureckiéj stolicy nie są przepełnione. Wolny wywóz chleba był dozwolony tylko w południowych portach państwa tureckiego, gdy dotąd trwa zakaz wywozu dla portów Czarnego i Śródziemnego morza dla potrzeb wojskowych. Dnia 25. Lutego był w Bałakławie przegląd 25,000 wojska angielskiego. W skutek zawieszenia broni pociągniono linią demarkacyjną i neutralności nad brzegami Czernaja między wojskiem rosyjskiem a sprzymierzonem. Ismail basza miał zamiar wyjechać z Konstantynopolu, celem objęcia naczelnego dowództwa nad wojskiem tureckiem w Czernai. Sułtan przyjmował w audyencyi panów Ungoi i Baletti, którzy są zaopatrzeni w propozycye końcem urządzenia instytutu bankowego w Konstantynopolu. Presse d' Orient utrzymuje, iż

minister skarbu przedsięweźmie środki w celu usunięcia kłopotów i zawikłań handlowych, panujących w stolicy.

— Sułtan, jak Independance Belge z Aleksandryi pod 28. Lutego donosi, miał od wicekróla egipskiego zażądać 10,000 wojska, które mu na wiosnę do Konstantynopola przelśe jako i całkowią dywizyą dla przytłumienia powstania Beduinów w okolicy Mekki. Jeżeli pokój będzie zawarty, to te 10,000 wojska nie przybędzie do Konstantynopola.

— Wiadomości o sprawie wschodniéj dzisiaj nas dochodzące, są dosyć wojenne. Nie wiemy wprawdzie co się dzieje na najwyraźniejszéj teraz scenie, na obradach pełnomocników w Paryżu; albowiem z po za tajemniczéj zasłony zakrywającéj działania na dyplomatycznym teatrze, dobiegają nas wiadomości mniéj pewne i sprzeczniejsze nawet od pogłosek z dalekiéj wyżyny armeńskiéj, zaciemnionéj czarnomorskiemi mgłami i śnieżnemi zawieruchami szalejącemi po górnych płaszczyznach azyatyckich. Odwróceni przeto od téj najważniejszéj ale tajemniczéj sceny, widzimy co się dzieje na innych odsłoniętych teatrach, na których odgrywa się także wielki dramat sprawą wschodnią nazwany. Wiemy, że rząd francuski zawezwał 7. Marca pod broń cały kontyngens poborowy na rok 1856, a 140,000 świeżych żołnierzy zwiększy armią francuską; gdyż nie ukazał się równocześnie inny dekret nakazujący rozpuścić żołnierzy dawnéj klasy, którzy z kolei do domów powróciéby winni. Wiemy, że czynią właśnie przygotowania dla przeprawienia 20,000 żołnierzy z Marsylii do Krymu, a w dniach ostatnich odpłynęło z tego portu wielu wyższych oficerów na turecki teatr wojenny. Anglia zawezwała oficerów na turecki teatr wojenny. Anglia zawezwała oficerów na urlopie do powrotu w szeregi; skupuje ona konie w Turcyi i w Księstwach naddunajskich, zgromadza zapasy żywności w Wołoszczyznie i w twierdzach nad Dunajem; zaciąga wciąż ochotników niemieckich, amerykańskich, włoskich, tureckich i mnoży swoje biura werbunkowe po nadgraniczu Niemiec, we Francyi w Szwajcaryi, we Włoszech, w Turcyi europejskiéj i azyatyckiéj, a nawet w Ameryce. Ostatnie doniesienia z portów angielskich głoszą: w Woolwich napełniono amunicyą kilka okrętów; na parowiec »Pearl« wprowadzono 2400 bomb czternasto calowe, »Elizabeth« i »Jane« naładowane są kulmi i granatami, na »Betsey« znajduje się 140 ton prochu, »Hero« napełniony jest działami a na parowcu »Edward Maddox« znajduje się 200 ton rozmaitéj amunicyi: statki te z zapasami potrzeb wojennych płynąć mają na Baltyk. Z Southamptonu wypływa kilka parowców z wojskiem i z końmi do Krymu. Ze wszystkich warsztatów Wielkiéj Brytanii spuszczają prawie codziennie świeżo ukończone łodzie kanonierskie.

Z drugiéj strony, według wiadomości z północnego teatru wojennego, uzbrojenia i środki obrony przedsiębrane na rosyjskich wybrzeżach Baltyku postąpią w nieprzebranym biegu. Jenerałowie Sivers, Berg i Grabbe dowodzący wojkami na tych wybrzeżach, jak również wiceadmirałowie komendanci twierdz morskich Kronsztadu, Helsingforsu, Sweaborga i Rewla, oraz naczelnicy trzech dywizyi floty baltyckorosyjskiéj udali się na miejsce swego przeznaczenia opatrzeni instrukcyami takiemi samemi jak w roku zeszłym. Dnia 25. Lutego flota w Kronsztadzie zrzuciła swoją odzież zimową i zaczęła przygotowywać się do działania. Osady okrętowe są w największéj czynności, milicya zaś morska ściąga się ze wszystkich stron na swoje stanowiska nad fińską odnogę. Utrzymują nawet, że część floty rosyjskiéj wypłynęła z portów i krąży po Baltyku, a potwierdziła to depesza telegraficzna z Sztokholmu z dnia 1. Marca, donosząca o ukazaniu 4 wojennych rosyjskich niedaleko téj stolicy. Szczegóły o sformowaniu 340,000 milicyi krajowéj i o nieprzerwanem jej daléj tworzeniu podaliśmy. Ogólny pobór wojskowy w Królestwie polskiem ma nastąpić około 15. tego miesiąca. Szwecya także nie zaniedbuje środków obrony; komisya wojskowa złożona z jenerałów Lefren, Meyer, wiceadmira Annerstedt, z pułkowników Thnlstrup i Kleen, z majora Nordenswan i z kapitana okrętowego Lawen, obraduje pod przewodnictwem następcy tronu nad planem ufortyfikowania Sztokolmu i całéj jego okolicy. Dotąd stolica ta bronioną była tylkz od strony morza przez warownię Waxholm, wznoszącą się na wysepce przed miastem; dzisiaj projektują, aby na wszystkich wysepkach archipelagu Mäler i do koła stolicy wznieść cały system warowni odosobnionych. Szwedzi obawiają się nie tyle floty rosyjskiéj co wojsk lądowych, które każdéj zimy do nich po lodzie wprost z Petersburga dojść mogą.

Czy te wszystkie działania i uzbrojenia są przedsiębrane dla prowadzenia dalszéj wojny, czy też dla przyspieszenia pokoju? czy są jedynie demonstracyami i pomocniczemi dywersyjnemi ruchami na pobocznych polach walki przedsiębranemi dla osiągnienia zamierzonego celu na głównéj dzisiaj a zakrytéj scenie dyplomatycznowojennéj, na konferencyach paryskich? — trudno nam odgadnąć.

Rosya.

Petersburg, 2. Marca. — Pełnomocnicy mocarstw wojujących postanowili w Paryżu, by głównodowodzący wojskami naszemi, oraz nieprzyjacielskiemi, zawarli zawieszenie broni, do 31. Marca trwać mające, jeżeli do daty téj takowe na skutek ogólnéj zgody wznowionem nie sostanie. To zawieszenie broni pozostać winno bez wpływu na istniejącą już, lub nastąpić jeszcze mogącą blokadę naszych brzegów; dowódzcy stoli sił morskich sprzymierzonych otrzymają rozkaz nie przedsiębrania przez czas trwania zawieszenia broni żadnych działań nieprzyjacielskich przeciw posiadłościom naszym nadbrzeżnym.

Obecnie jenerał adjutant Lüders donosi przez telegraf, iż na żasadzie wyż przywiedzionego postanowienia, 29. Lutego pełnomocnicy obu stron w Krymie walczących zeszli się na rzece Czernoj, koło mostu kamiennego, i umówili sią względem wstrzymania działań wojennych, i w tym cela danə już zostały tak naszéj armii jak i nieprzyjacielskiéj stosowne rozkazy. (Gaz. Rząd.

Petersburg, 29. Lutego. — Reskrypt cesarski wydany na imię pełniącego obowiązki gubernatora wojennego m. Rewla i dowodzącego wojskami w Estlandyi rozlokowanemi, jenerał adjutanta Grabbe.

Pawle synu Krzysztofa! Wiekopomny ojciec mój, powierzywszy wam dowództwo nad wojskami, przeznaczonemi do obrony Estlandyi i oddawszy tę prowincyę pod wasze zwierzchnictwo, miał zupełną nadzieję, iż dacie w tym nowym zawodzie dowody waszego doświadczenia i dobrych rozporządzeń.

Przejrzawszy obecnie przedstawione mi przez was sprawozdania o czynnościach waszych w 1855 roku, przekonałem się ze szczególnym zadowoleniem iż usprawiedliwiliście położone w was zaufanie. Obok opiekowania się dobrym bytem dowodzonych przez was wojsk i przestrzeganie jak największéj oszczędności w wydatkach, przedsięwzięliśsie jednocześnie środki zabezpieczające powierzony wam kraj od zamachów niepezyjacielskich. Za tak pożyteczne trudy wasze, bardzo mi jest przyjemnie wyrazić wam szczerą mą wdzięczność i zupełną życzliwość.

Pozostaję na zawsze ku wam przychylny!

Na oryginale własną JCMci ręką napisano: Aleksander.

St. Petersburg, 28. Stycznia 1856. r.

Francya.

Paryż, 11. Marca. — Minister handlu i rolnictwa postanowił, że zwierzęta na powszechną rolniczą wystawę sprowadzone do Paryża, w ciągu trwania wystawy żywione będą na koszt rządu, nadto przyjmuje na siebie rząd koszta transportu tych zwierząt, narzędzi i płodów rolniczych, które przy różnych konkursach nagrody otrzymały, jako i za te zwierzęta, które, chociaż nie pozyskały nagrody, od przysięgłych uznane były za godne znajdywać się na wystawie.

— W ministerstwie wojny do dnia wczorajszego wpłynęło dla pozostałéj armii lądowéj i morskiéj ze wschodu 1,402,314 fr.

— Mówią, że hrabia Orłow w rozmowie z wysokim urzędnikiem mianéj, miał oświadczyć, że nigdy nie byłoby przyszło do wojny, gdyby zmarły cesarz Mikołaj znał był cesarza Napoleona III. osobiście, tak jak on go zna, półgodzinna rozmowa zdolnąby była zjednać najlepsze między tymi dwoma mocarzami porozumienie.

— Słychać, że cesarz zamierza nawet w czasie pokoju zachować armią na stopie wojennéj, która w porze letniéj ma się ćwiczyć, w zimie zaś być po garnizonach rozłożoną.

— Z każdym dniem oczekują połogu cesarzowéj. Od 9. m. b. uwiadomione są: rada gminy Paryża, senat i inne korporacye, aby były gotowe do natychmiastowego zebrania się.

— Książę Jerome jest bardzo niebezpiecznie chorym.

Kronika miejscowa.

Poznań, 13. Marca. — W dniu dzisiejszym toczyła się przed sądem przysięgłych sprawa, która dla niezwykłéj a zarazem okropnéj zbrodni, jakiéj była przedmiotem, nader przykre na słuchaczach zrobiła wrażenie, Na ławie oskarzonych siedział Paweł Kubisiak, owczarek z Charcic, powiatu międzychodzkiego. Oskarzony miał żonę i troje dzieci. Przed trzema laty rozłączył się z żoną, która poszła w służbę, i umieścił dzieci u obcych ludzi. On sam pozostał w Charcicach. Żona jego odwiedziła go tamże w stanie chorowitym i prosiła, ażeby z nią wspólne znów prowadził życie. Zbita przez niego kijem i wypędzona na drogę publiczną, umarła w krótkim czasie jako żebraczka. Następnie jego córka, 11 lat mająca, podobnież przybyła do niego z prośbą, ażeby jéj poszukał służbę. Oskarzony wyprowadził ją w zimie, podczas mrozu i śnieżnéj zamieci do boru pod Wronkami, gdzie ją opuścił i szybko się od niéj od dalił.

Istota czynu była następująca: Dnia 8. Października r. z. odebrał 7 letniego syna swego, którego był przyjął do siebie brat jego w Józefowie zamieszkały i na którego utrzymanie nic nie chciał przeznaczyć. Z Józefowa prowadziła droga do Charcic przez strugę mylińską. Tegoż samego dnia znaleziono w strudze mylińskiéj ciało 7 lub 8 letniego chłopca i przywieziono je na podworze dominialne w Charcicach. Chłopca pochowano, ponieważ obdukcya nie okazała śmierci gwałtownéj, i nie dowiedziano się do kogoby należał. Oskarzony służył wtenczas w Charcicach i urządzał tegoż samego wieczora zabawę z tańcami. — W pierwszych dnia Stycznia przyjął do siebie oskarzony $5\frac{1}{2}$ letnią córkę swą, zmuszony do tego przez siostrę swą, która dziecko jego bez wynagrodzenia utrzymywać nie była w stanie i umieścił ją w owczarni. Po 8 dniach wyszedł z nią pewnego poranku, i powrócił po dwóch godzinach sam do owczarni. Na początku Kwietnia znaleziono na polu charcickiem suknie młodéj dziewczynki, a w pobliżu wnętrzności i czaszkę dziecka. Okoliczność ta zwróciła uwagę na oskarzonego, którego najmłodsze dziecko zniknęło bez śladu i przyczém także zaczęto dochodzić pobytu syna jego. — Prokuratoria wytoczyła przeciw niemu oskarzenie téj treści, że wysadził dzieci swe z zamiarem popełnienia zabójstwa. Oskarzony przyznał się do wysadzenia i opuszczenia dzieci swych, podając za powód, że ich przy sobie w Charcicach umieścić niemógł, zaprzeczył jednakże, ażeby miał przytém zamiar pozbawienia ich życia. Przysięgli uznali go winnym opuszczenia dzieci swych i wyrzekli że przy wysadzeniu najmłodszéj córki, miał zamiar pozbawienia jéj życia. Poczém sąd wskazał go w moc §. 183. prawa karnego na karę śmierci.

Wiadomosci literackie.

Poznań, 15. Marca. — »Przyrody i Przemysłu« wyszedł Nr. 11. i zawiera Studia akustyczne przez Teobalda Klepaczewskiego.

Część paraktyczna przemysł: o śrubie, przez Józefa Kwiatkowskiego. I. O chlebie, płodach, którémi tenże zastąpić usiłowano. II. Rozmaitości: o użyciu zwykłego węgla do tuczenia kapłonów.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 14. Marca.

Pszenica 75—112 tal.

Zyto na Marzec $74\frac{3}{4}$—75 tal., na Marzec Kwiecień $74\frac{1}{2}$ tal., na dostawę wiosenną $73\frac{3}{4}$—$74\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $73\frac{3}{4}$—74 tal., na Czerwiec Lipiec 70—$\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 67 tal.

Jęczmień 52—56 tal.

Owies 30—33 tal.

Groch 76—84 tal.

Olej rzepiowy $17\frac{1}{4}$ tal., na Marzec i Marzec Kwiecień $17\frac{3}{8}$ tal., na Kwiecień Maj 17—$\frac{1}{3}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{5}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki $26\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Marzec i Marzec Kwiecień 27 tal., Kwiecień Maj $27\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $27\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 28 tal., na Lipiec Sierpień 29 tal.

Szczecin, 14. Marca.

Zyto na dostawę wiosenną 73 tal., na Maj Czerwiec 73 tal., na Lipiec Sierpień 68 tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 17 tal., na Wrzesień Październik $14\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $13\frac{3}{8}$ proc., na dostawę wiosenną $13\frac{5}{16}$ proc.

Gdańsk, 13. Marca. — Popłoch o którym ostatnie nasze sprawozdanie niosło wiadomość był tylko chwilowym i w zeszły poniedziałek na targu londyńskim 2 do 3 szyl. wyżéj na kwarterze pszenicy chętnie płacono, a niesprzedane dawniéj próby łatwo dały się umieścić. Handel w ogólności wyraźne ożywienie objawiał.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Mąki cetn.
z kraju	7507	5601	17,682	1281	—	29,200
z zagranicy	18,714	—	2671	5450	—	9476

Targi prowincyalne szkockie i irlandzkie trzymały się lepiéj albo z materyalną poprawą, albo z wyraźną ku poprawie dążnością.

We Francyi upadek cen nietylko się zatrzymał, ale na głównych targach wartość mąki i pszenicy poszła w górę.

Za popędem pierwszych europejskich placów handel zbożowy powszechnie się ożywił, a tak spekulanci jak i konsumenci zaczynają do przekonania przychodzić że po złym ostatnim zbiorze w braku dawniejszych zasobów, potrzeby będą ogromne a źródła do ich pokrycia albo słabe albo wątpliwe, a do nowego zbioru 6 do 7 miesięcy żyć potrzeba.

Na naszéj giełdzie niemasz żadnego ruchu, małe z lądowych dowozów partyjki stósownie do gatunku lub natrętności sprzedającch z wolna odchodzą. Od zeszłego wszakże tygodnia i żyto nieco się w cenie podniosło i pszenice chętniejszych znajdowały kupców Notowań jednak urzędowych uformować nie możemy; interesa bowiem ograniczały się do zaspokojenia potrzeb piekarskich, a żadne tranzakcye spekulacyjne nie miały miejsca.

Czas mamy wietrzny zimny lecz piękny. Wisła w całéj długości puściła, ale dotąd od lodów nie jest wolną.

Kursa zamian. — Londyn $203\frac{1}{2}$. Amsterdam $102\frac{1}{2}$. Hamburg $45\frac{1}{4}$. Warszawa 94. *Alexander Makowski & Comp.*

Przybyli do Poznania 15. Marca.

BAZAR: ks. Aleksander Czartoryski z Wiednia, Gorzeński z Smiełowa, Swiuarski z Kruszewa, Wolszlegier z Schönfeld.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Radoński z Dominowa, Schmidt z Głogowa, Ohlen z Leszna, Benndorff, Ramclow i Witkowski z Berlina.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Schmidt z Szczecina, Meyer z Wrocławia, Sprenger z Działynia.

HOTEL BAWARSKI: Simoni z Arturowa, Nowicki z Jacewa, Kowalski z Orłowa, Tesko z Wierzbna.

HOTEL DU NORD: Zaborowski z Iłówca, Clausen z Kościana, Engelke z Szczecina.

POD CZARNYM ORŁEM: Joekisch z Czerlina.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Trąmpczyński z Szczepunkowa.

HOTEL PARYZKI: Moczeński z Lubrza, Gąsiorowski z Konina, Raczyński z Biernatek, Borowicki z Krzekotowa, Sławoszewski z Komorowa. Jackowska z Pomarzanowic.

HOTEL BERLINSKI: Meckel z Wrocławia, Päch z Chodzieża, Koch z Berlina, Rohrmaun z Chrząstowa, Wieczorkiewicz z Bonikowa.

W MIESKANIU PRYWATNEM: Kenly z Neidenburg, Piekary Nr. 13.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 14. Marca 1856	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	101
dito z roku 1850	4½	—	101
dito z roku 1852	4½	—	101
dito z roku 1853	4	—	98
dito z roku 1854	4½	—	101
Obligi długu skarbowego	3½	—	86¾
dito premiów handlu morskiego	—	—	150
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	85¼	—
dito miasta Berlina	4½	—	—
dito dito	3½	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	95½	—
dito Prus Wschodnich	3½	—	90¾
dito Pomorskie	3½	—	95¾
dito W. X. Poznańskiego	4	100	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	90
dito Szląskie	3½	90¼	—
dito Prus zachodnich	3½	—	86¾
Bilety rentowe Poznańskie	4	92¾	—
Louisdory	—	—	110⅝
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	97¾